Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 226 — Lwów, Piątek dnia 3 Października 1924 — Rok XLII

PRENUMERATA
Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką p... 3 zł. 60 gr., kw... 10 zł. 20 gr. ... miesięcznie ... kwartalnie 15 zł. 50 gr.

CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow. 17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 10 gr. Nadesłane 25 gr. Nekrologja 20 gr. Na pierwszej kol. 40 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 35 gr. Po kronice i komun. 30 gr. Dział ekonom. 40 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrym. 10 gr. Posz. pracy 4 gr. Paski na kolumn. teks. po 32 gr. Ogłosz. zamiejscowe 25% drożej, zagr. o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 25. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Dzisiejszy numer

zawiera:

O zmilitaryzowanie stanowiska wojewody poleskiego.

Kandydatura gen. Berbeckiego.

Warszawa, 1 października. (Tel. wł. G.) Dziś po posiedzeniu Rady min. odbyło się posiedzenie komitetu politycznego ministrów, poświęcone głównie dwu sprawom: sprawie możliwości finansowych, związanych z wykonaniem reformy rolnej oraz sprawie sytuacji w wojew. poleskiem, spowodowanej ostatniemi napadami dywersyjnemi oraz dymisją wojewody Downarowicza. — W pierwszej sprawie **przyjęto koncepcję, że wykonanie reformy rolnej powinno się dokonywać** w ramach normalnego budżetu, przygotowanego na r. 1925. — Co do drugiej sprawy, to dyskutowano nad dwoma koncepcjami. 1) **zmilitaryzowania stanowiska wojewody poleskiego** na wzór województw nowogrodzkiego i wołyńskiego; 2) mianowania osoby cywilnej jako następcy wojew. Downarowicza. Ostatecznie zdecydowano pozostawić premjerowi wolną rękę do załatwienia tej sprawy. O ile nam wiadomo, premjer chce ją załatwić jeszcze w tym tygodniu w porozumieniu z min. Sikorskim i Hübnerem. Pewne światło jaka koncepcja zwycięży, rzuca fakt, że **jutro premjer przyjmie gen. Berbeckiego, który jest wymieniany jako jeden z kadydatów na wojew. poleskiego.** Z przebiegu obrad komitetu zasługuje jeszcze na uwagę, że oficjalne relacje o ostatnich wypadkach w tem województwie wykazują, że ruch bandycki oparty jest tam nie o ludność miejscową a źródłem tych stosunków jest akcja dywersyjna kierowana z poza kordonu.

Przed nową sesją sejmową.

Przygotowanie preliminarza budżetowego.

Warszawa, 1. października. (Tel. wł. G). Na jutrzejszem posiedzeniu konwentu senjorów, które się odbędzie o godz. 11 rano, marsz. Rataj zaproponuje odbycie pierwszego plenarnego posiedzenia 20. bm. a to z tego względu, że premjer Grabski obiecał zgłosić przed 20. bm. preliminarz budżetowy na rok 1925. Wedle dalszego projektu marszałka pierwsze trzy dni wznowionych obrad poświęcone miałyby być dyskusji ogólnej nad preliminarzem budżetowym, poczem przeszedłby on pod obrady komisji.

Co się tyczy posiedzeń sejmowej komisji wojskowej istnieją dwa projekty: pierwszy, aby je rozpocząć razem z plenarnymi posiedzeniami i drugi, aby rozpocząć je na kilka dni wcześniej, a to w celu przygotowania materjału dla obrad plenarnych.

OBRADY KLUBÓW.

Warszawa, 1. października. (Tel. wł. (G). Przez cały dzień dzisiejszy w Sejmie ruch był niezwykły, albowiem posłowie i senatorowie zjawili się dla odebrania należnych im dyet; korzystając z tego przewodniczący większości klubów zwołali posiedzenia; zaczęły więc obrady kluby N. P. R. i Ch. D., jutro rozpocznie je Piast i prawdopodobnie inne kluby. Narady te związane są z ogólną sytuacją i z kwestją ustosunkowania się klubów do rządu.

POSTULATY SOCJALISTÓW.

Warszawa 1 października. Delegaci zarządu głównego P. P. S. posłowie Barlicki, Bobrowski, Marek i Moraczewski przedstawili premjerowi Grabskiemu uchwały rady naczelnej P. P. S. w których zarządali uruchomienia samorządu w Małopolsce wsch., podjęcia walki z drożyzną, konieczności zapewnienia bezpieczeństwa w Krakowie, zagrożonego rzekomo samowolą władz administracyjnych w stosunku do organów policyjnych prasy i poszczególnych jednostek. Premjer Grabski przyrzekł rozpatrzeć przedstawione uchwały. (AW.)

——x——

POWRÓT MIN. SKRZYŃSKIEGO.

Warszawa, 1 października. Minister spraw zagranicznych p. Skrzyński we czwartek wieczór opuszcza Genewę i przez Paryż wraca do Warszawy, dokąd przybędzie w poniedziałek rano. (Pat.)

SPEKULOWANIE NA ULGACH CELNYCH.

Warszawa, 1. października. (Tel. wł. G). Dowiadujemy się, że w związku z ulgami celnymi dla przywozu mąki, które mają obowiązywać od 1 do 15 października, na granicy polsko-niemieckiej pod Tczewem stoi 200 wagonów mąki amerykańskiej. Mąka ta przywieziona została już po zaprowadzeniu taryfy ulgowej, a na rynek ma być rzucona przez spekulantów dopiero po 15. października, tj. po terminie wygaśnięcia ulg celnych. Spekulanci obiecują sobie tą drogą uzyskać duże korzyści.

—nkp—

Zabezpieczenie własnych granic zależne jest od dostatecznej ilości samolotów i obrony przeciwgazowej!

Napady bandyckie.

BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA I OBYWATELI.

W pierwszym artykule pod powyższym tytułem omówiliśmy ogólnie podstawowe braki i niedomagania państwowe. Dziś zajmiemy się specjalnie policją, o której już uprzednio zaznaczyliśmy, że nie stoi ona na wysokości swego bezwzględnie wielkiego zadania.

Co jest powodem tych niedomagań?

W pierwszej mierze zły dobór ludzi w centrali, która zwie się Główną Komendą Policji. Nie można nawet mówić o doskonałym stanie naszej policji, skoro zbyt dobrze wie się o tem, że góra, t. j. Główna Komenda Policji należycie nie funkcjonuje. Za wiele tam panoszy się politykierstwo i analfabetyzm policyjny. Naturalnie, że powyższe udziela się podkomendnym w t. zw. Komendach Okręgowych Policji, gdzie po województwach i powiatach pracuje intenzywnie w najlepszym razie „proletarjat", t. j. stójkowi, agenci, przodownicy, aspiranci, zaś komisarze, inspektorzy, nadinspektorzy z różnymi tytułami, zajmują się wspomnianem politykierstwem i polowaniami, oraz spacerowymi wyjazdami w postaci t. zw. inspekcji.

Komisarz czy nadkomisarz policji jako komendant powiatu bardzo intenzywnie pracuje nad przypodobaniem się stronnictwom Chjeny i zaznajomieniu się z okolicznem ziemiaństwem, celem uprawiania sportu myśliwskiego, gry w karty itp., aniżeli tem, co właściwie do niego należy, t. j. niszczeniem wszelkiego gatunku bandytyzmu. Poza politykierstwem i polowaniami, bardzo ujemnie działa na sprawność policji t. zw. zadomowienie się. Urzędnicy i funkcjonarjusze policji, którzy dłuższy czas pozostają w jednej miejscowości i na tem samem stanowisku, zaprowadzają niepożądaną familjarność, która dobru służby policyjnej wysoce szkodzi. Tą familjarność specjalnie obserwować można w Warszawie i we Lwowie. Rezultatem tej familjarności, politykierstwa, polowań itp. jest również i to, że na kresy wysyła się przeciętnie, najgorszy w policji materjał ludzki, który nawet — jak się okazało — sam potrafi uprawiać bandytyzm.

Zbyt dobrze znane są wypadki, gdzie poszczególni funkcjonarjusze policji brali czynny udział w napadach bandyckich i różnych aferach, t. zw. szmugli granicznych.

Wobec wymienionych „stosuneczków" policyjnych, nie należy się wcale dziwić, że do policji wstępuje albo ten, który już nie ma co z sobą zrobić, a chce żyć, albo taki, który ma wielkie „plecy" różnych polityków i chce uprawiać polowania oraz wycieczki krajoznawcze.

I dlatego ze smutkiem musimy stwierdzić, że w policji jest minimalny procent takich ludzi, którzy z zamiłowaniem pracują sumiennie w swoim zawodzie.

I dlatego zrozumiałym jest fakt z pod Łunińca, gdzie wysoki dygnitarz policyjny i eskorta jego chowają bezwstydnie broń pod ławki i pozwalają spokojnie bandytom rozbierać do naga, na pośmiewisko ludzkie, swego wojewodę i siebie samych. Albowiem tam, gdzie nie ma zamiłowania, tam też nie ma poświęcenia się dla swego zawodu.

Dlatego też stwierdzamy, że podstawą konieczne reorganizacji policji, musi być grutowna zmiana materjału ludzkiego, wytępienie analfabetyzmu policyjnego oraz manji politykierstwa, protekcjonizmu, familjarności i wszelkich sportów wycieczkowo - myśliwsko - karcianych w służbie policyjnej, co jest zresztą niezbędnym warunkiem w każdej pracy twórczej, bez względu na to, czy jest ona państwowo - urzędowa, czy państwowo - społeczna, czy też państwowo - obywatelska. Kończymy wezwaniem do Rządu i Sejmu: Postawić na czele w policji ludzi zdolnych, dzielnych i fachowych, zamiłowanych w swoim zawodzie; zmienić i podnieść wartość moralną materjału ludzkiego w policji.

Jeśli tych spraw nie zdołamy przeprowadzić, czekają nas wtedy jeszcze nieraz bardzo „miłe" niespodzianki policyjne.

H. S.

Uchwały Rady ministrów.

Nowy ustrój województwa wileńskiego. — Przedłużenia dnia pracy w cukrowniach.

Warszawa, 1 października. Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 1 bm. uchwaliła: 1) Przyjęcie zapisu na rzecz państwa Zakładów Kurnickich, darowanych przez p. Wł. Zamoyskiego. 2) Rozp. w sprawie opłat ryczałtowych dla urzędów ubezpieczeń. 3) Projekt rozp. Prezydenta Rzpltej w sprawie zmiany ustroju terytorjalnego i gran. województwa nowogródzkiego i okręgu administracyjnego wileńskiego. 4) Projekt ustawy w sprawie zamiany, sprzedaży i darowizny niektórych gruntów państw. 5) Rozp. o płacach za mieszkania zajęte przez funkcjonarjuszy państwowych oraz wojskowych zawodowych w budynkach państwowych lub przez skarb państwa wynajmowanych albo administrowanych. 6) Projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dnia 26 października 1921 o popieraniu publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych. 7) Rozporządzenie w sprawie przedłużenia dnia pracy w niektórych cukrowniach. (Pat.)

Arbitraż na plenum Ligi Narodów.

Francja przyjmie protokół bez zastrzeżeń.

Genewa, 1 października. Dziś przedpoł. rozpoczęły się pod przewodnictwem p. Motty oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem obrady plenarnego posiedzenia Zgromadzenia Ligi Nar. Sprawozdawca komisji prawniczej, a równocześnie przewodniczący komisji rozbrojeniowej Politis przedstawił sprawozdanie o protokole w sprawie arbitrażu i rozbrojenia.

Następnie w imieniu komisji rozbrojeniowej przemawiał dr. Benesz wskazując na wyniki komisji, jak skoordynowanie systematycznych reguł w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia. Dalej wyraził pod adresem wielkich mocarstw podziękowanie za ofiary, złożone dla wprowadzenia arbitrażu. Wyraża pewność, że ideje Ligi Nar. zwyciężą.

Genewa, 1. października. Na popołudniowem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęto ogólną dyskusję nad protokołem arbitrażowym. Pierwszy przemawiał London (Holandja), podkreślając, że obecny protokół stanowi ogromny krok naprzód w porównaniu z protokołami z lat ubiegłych. Następnie przemawiał Briand imieniem rządu francuskiego. Zdaniem mowcy byłoby niewłaściwem zmniejszać doniosłość wielkiego dzieła pokoju, tu dokonanego przez drobnostkową krytykę. Francja zmniejszyła swą armję już o 25 prc., jakoteż zredukowała swą marynarkę, a jeżeli chociażby jutro stan bezpieczeństwa Francji w jakikolwiek sposób się poprawi, rozbrojenie Francji będzie mogło posunąć się jeszcze o krok naprzód. Francja wyraża swą zgodę na protokół bez jakichkolwiek zastrzeżeń, a delegaci francuscy będą uważali sobie za zaszczyt złożyć pod protokołem swe podpisy (oklaski).

Po Briandzie zabiera głos Palmoore, który oświadcza, że delegaci brytyjscy cały swój wpływ wywrą na rząd, aby zaakceptował protokół i upoważnił delegatów do podpisania go.

——x——

KOLEJ ELEKTR. NA LINJI DĄBROWA GÓRNICZA — KRAKÓW.

Warszawa, 1. października. (Tel. wł. (G). Ministerstwo kolei żelaznych dało pozwolenie firmie „Wolf i Wiśniewski" prawa zejścia na grunt w celu poczynienia wstępnych poszukiwań dla budowy normalnej koleji elektrycznej z Dąbrowy Górniczej przez Olkusz do Krakowa ogólnej długości 65 km.

NOWE DZIENNIKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 1 października. (Tel. wł. G.) Dziś ukazały się w Warszawie dwa nowe pisma codzienne: jedno wychodzące w południe, to „Stołeczny Kurjer Wieczorny" (za pismem tem stoi podobno p. Grodki), drugie — to „Nowiny Codzienne" wydawane i redagowane przez p. Adama Nowickiego.

MANEWRY CZY KONCENTRACJA?

Ryga 1. października. W sprawie wiadomości o koncentracji wojsk sowieckich, pociągów pancernych, oraz eskadr lotniczych na granicy łotewskiej, dzienniki donoszą ze źródeł oficjalnych, że wiadomości te są przesadzone. Armja czerwona odbywa obecnie manewry wzdłuż granicy w celach demonstracyjnych. (PAT).

MIĘDZYNARODÓWKA KOMUNISTYCZNA DZIAŁA

Ryga, 1. października. Rząd estoński wpadł na ślad tajnej organizacji komunistycznej, której dziełem było zamordowanie posła do estońskiego sejmu Nanilsona. Aresztowano kilkudziesięciu komunistów i skonfiskowano wiele druków i listów. Między innymi znaleziono kilka listów do Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie, która zaleca komunistom estońskim w stanowczych słowach, aby niezwłocznie przystąpili do energicznej akcji terroru w życiu politycznem i agitacji w wojsku. (AW).

ZMIANY PRZEDSTAWICIELI AUSTRJACKICH.

Wiedeń 1. października. „N. W. 8 Uhr Blatt" donosi że w najbliższym czasie nastąpią zmiany na zagranicznych placówkach austrjackich. Między innymi przejdzie w stan spoczynku obecny poseł austrjacki przy rządzie polskim p. Post, oraz poseł berliński p. Riedl.

PODRÓŻE TROCKIEGO.

Paryż. 1. października. „Matin" podaje, iż Trocki zamierza odwiedzić stolice większych państw europejskich. Pierwszą wizytę złoży w Rzymie. (AW).

PROJEKTY KANCLERZA MARKSA.

Berlin, 1. października. W wywiadzie z przedstawicielem „Germanji" kanclerz Marks oświadczył, że zamierza przeprowadzić rozszerzenie koalicji rządowej przez połączenie wszystkich sił narodowych, gospodarczych i społecznych. Kanclerz jest zdecydowany nawiązać kontakt zarówno z frakcją socjal-demokratyczną, jak i nacjonalistami, aby przekonać się, czy są one gotowe wspólnie z dotychczasowymi przedstawicielami koalicyjnymi przez czynny współudział doprowadzić do rozwiązania ważnych zadań, jakie przypadną na najbliższe miesiące.

O WZNOWIENIU HANDLU FRANCJI Z NIEMCAMI.

Paryż, 1 października. Rozpoczęły się tu pertraktacje w sprawie układu handlowego francusko-niemieckiego. Herriot w przemówieniu swojem powitał delegatów niemieckich. Na przemówienie Herriota odpowiedział von Hoesch. (Pat.)

DYMISJA RZĄDU GRECKIEGO.

Ateny, 1 października. Dziś w południe rząd podał się do dymisji. (Pat.)

——oo——

Szczegóły ostatnich napadów bandyckich.

Warsz. „Kurjer Paranny“ donosi:

Naczelnikiem bandy, która napadła na pociąg pod Łunińcem, był Trofim Olenin, dowódca oddziałów dywersyjnych stacjonujących po stronie sowieckiej w Cynkowiczach. Bandyci wydali podczas napadu tylko jedno pokwitowanie za zrabowane rzeczy urzędnikowi pocztowemu w wagonie pocztowym, podpisane przez Olenina.

Z Wilna donoszą 29 października:

Na polskim odcinku dokonany został jeszcze jedne zuchwały napad na polski posterunek. Bandyci przeszli granicę, ostrzeliwując gęsto polskie straże. Zabity został komendant polskiego posterunku policyjnego w Połochnie.

Policja powiatu Stołpeckiego została powiadomiona o nowej bandzie, organizowanej w tej rejonie. Natychmiast zarządzona obława dała wyniki zadawalniające. Bandytów z bronią w ręku ujęto w lasach. Bandyci byli dobrze uzbrojeni i przygotowali napad, którego jednak nie zdążyli wykonać. Aresztowani zostali odesłani do Nieświeża i przekazani prokuratorowi.

Według wiadomości z Brześcia Litewskiego wiadomości o przygotowywaniu odsieczy dla bandy łuninieckiej potwierdzają się. Do Mekan, leżących nad granicą po stronie sowieckiej, przybyło 28 października wieczorem 9 osób, uzbrojonych w karabiny i granaty ręczne. Na czele tej bandy stoi niejaki Dubowski vel Włodarenko. Odgraża się on, że dokona napadu na sam Łuniniec.

Do Brześcia nadeszła wiadomość o nowym napadzie zbrojnym na folwark Józefin w gminie Berezówka, w powiecie Słonińskim Napadu dokonała banda, złożona z 10 osób. Folwark został zrabowany doszczętnie. Stawiający opór administrator Ostrowski został zabity; ciężkie rany odnieśli pracownicy: Władysław i Grzegorz Makarcykowie. Po dokonaniu napadu banda oddaliła się zrabowanemi furmankami i pieszo w kierunku wsi Glinna. Obława została natchmiast podjęta. Wyniki dotychczas niewiadome.

WYGŁODZENIE BANDY.

Bliższe szczegóły o pościgu zaczynają obecnie napływać z dwóch stron: z Bogdanówki i z samego pogranicza. Pościg idzie już bliżkim śladem uciekających. Meldunki nadchodzą o zamknięciu tyłów i czoła bandy, która rozdzieliła się na dwie grupy i ruszyła w kierunku północnym i południowym. Meldunki donoszą o charakterystycznych napadach na ubogich chłopów wiejskich, wyłącznie tylko dla zdobycia żywności. Świadczy to o wygłodzeniu bandy.

Dotychczas aresztowano 8 bandytów, którym udowodniono należenie do napadu na pociąg 24 b. m. Aresztowani, wiedząc, że grozi im śmierć do winy się nie przyznają. Konkretne wyniki dochodzenia znane będą przypuszczalnie jutro.

Ciekawe szczegóły nadeszły do kwatery pościgowej o pochodzeniu bandy. Stwierdzono, że banda pochodziła częściowo z za kordonu, a sformowanie odbywało się na 12 do 18 klm. od granicy polskiej. Grupki bandytów przechodziły przez granicę w ilości 8 do 12 ludzi. I tak, 22 bm. widziano jedną z tych grup w okolicach Hryczewicz w pow. nieświeskim, gdy przejeżdżała furmanką. Na wozie tym widziano 3 ludzi, odzianych w mundury policyjne. Grupę tę widziano później dwukrotnie, raz podczas samego napadu drugi raz w czasie trwania pościgu.

Bandy te, idąc z południa i północy, koncentrowały się w okolicy Kruchowicz Małych, Dużych i Ostrowczyna, poczem przeszły z powiatu nieświeskiego do łuninieckiego.

Charakterystyczną rzeczą jest, że o faktach powyższych władzom nie meldowano. Świadczy to o kontakcie niektórych wsi z bandami, pochodzącemu z Rosji sowieckiej, np. Hutor Wiśniowski, którego mieszkańcy w latach 1921 i 1922 utrzymywali, jak stwierdzono, kontakt z wywiadem sowieckim na szkodę Polski.

KARYGODNE NIEPOSŁUSZEŃSTWO.

Warszawa, 1. października. „Kurjer Czerw.“ donosi, że wyjście 15 bandytów do sowdepji wywołane zostało z winy komendanta posterunku Jacewicza, który wbrew rozkazowi otworzył „worek“ obławy. Jacewicz oddany będzie pod sąd, tymczasem zaś zawieszony został w urzędowaniu.

Na pomoc policji przy obronie pasa granicznego wysłana będzie piechota, zaopatrzona w pancerki. (AW).

Żywioły rozpętane.

(Burza i wylewy w Europie).

Od kilku dni w różnych okolicach Europy szaleją burze i wylewy. W południowej Francji w Orange i Avignon (Provence) oberwanie chmury przemieniło się w istny potop. Cała żyzna i bogata okolica została pokryta wodą. Koleje stanęły, telefony i telegrafy przerwane — jedynie samoloty i radio utrzymują komunikację.

Równocześnie Rodan potężny zaczyna występować z brzegów, grożąc dalszymi zalewami.

Nad Atlantykiem w Bretanji i Wandeji szaleją burze. Potworne trąby morskie pokrywają wybrzeże, niszcząc statki, a gwałtowny wiatr południowo-zachodni trwa bez przerwy i nie jest wykluczone, że zwolna przeniesie się na cały kontynent europejski.

W Szwajcarji jesienne burze dały się już we znaki. W Ascona cyklon wyrządził olbrzymie szkody, niwecząc domy, mosty i lasy.

Równocześnie na północy w Petersburgu, morze wzburzone zaatakowało miasto, niszcząc piękne „nabereżneje“ i zabierając kilkadziesiąt ofiar w ludziach. Szkody ogólne oceniają na 50 miljonów złotych, a rozmiary katastrofy są tak wielkie, jakich od r. 1824 nie notowała historja. (v)

Tydzień lotniczy.

Liga Obrony Powietrznej Państwa organizuje w całej Rzeczypospolitej od 5. do 12. bm. Tydzień Lotniczy.

Celem tego Tygodnia Lotniczego jest dotrzeć do wszystkich nawet najdalszych zakątków Rzeczypospolitej, do wszystkich, patrjotycznie myślących obywateli i przeniknąć świadomością o konieczności wysiłku narodowego, w kierunku lotnictwa, wszystkie grupy i warstwy społeczne.

Aby to zostało dokonane, trzeba, aby w każdem mieście czy miasteczku powstał komitet organizacji Dnia Lotniczego patrjotycznych obywateli miejscowych i aby taki komitet powstał w każdej parafji. Wszystkie stowarzyszenia i organizacje społeczne samorządowe i wychowawcze winny wziąć udział w tej pracy.

Program „Dnia“ zależnie od warunków miejscowych winien obejmować: nabożeństwo na intencje powodzenia z odpowiedniem kazaniem; kwestę publiczną, na ulicach sprzedaż znaczka, nalepek i t. p.: urządzenie koncertów, orkiestr na placach miejskich połączonych z kwestą, zabaw ludowych itp. Wygłoszenie odczytu jest nieodzowną częścią programu.

Lwowska wojewódzka Liga (gmach województwa) po otrzymaniu zawiadomień komitetu organizacyjnego „Dzień lotniczy“ nadeśle: druki, broszury, plakaty, znaczki do sprzedaży i tym podobne.

Polska musi mieć wielkie lotnictwo!

O pomoc dla polskiej młodzieży akademickiej.

(Odezwa).

Prezydjum Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej, z arc. Twardowskim i gen. Malczewskim na czele, wydało odezwę, której główne punkta podajemy:

Rodacy! Ledwie przebrzmiały echa surm bojowych, ledwie ostatnią usypano mogiłę nad bojowni, ami o wolność Ojczyzny, gdy rozwarły się nowe widoki ciężkich zadań i obowiązków. — W ich splocie jeden bodajże najwyżej dominujące zajmuje stanowisko — to obowiązek przysporzenia do obywatelskiej służby Wolnej Ojczyźnie zastępów karnych, do tej służby należycie przygotowanych, a zdrowych fizycznia i moralnie Synów.

Kadrami tych przyszłych piastunów losów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest nasza polska Młodzież Akademicka. Słuszną więc i konieczną rzeczą tej to młodzieży główną, a zbiorową poświęcić uwagę i jej dolą szczerze się zainteresować, bo „takie są Rzeczypospolite, jak ich młodzieży chowanie“.

Jakże się jednak przedstawiają dzisiaj warunki egzystencji i pracy szkolnej akademika polskiego? Wymowną odpowiedź podają cyfry:

Z ogólnej liczby 38.000 studentów i studentek wyższych Uczelni polskich blizko 8.000 znajduje się niemal bez dachu nad głową, a 9.000 przymiera głodem, nie będąc w stanie pozwolić sobie nawet na skromny stół w mensach akademickich. Z reszty lwia część, by uniknąć przysłowionej nędzy akademickiej, poświęca drogi czas i trud pracy zarobkowej zwykle z kierunkiem ich studjów nic wspólnego nie mającej. Oto skromny urywek z martyrologji studenta polskiego w jego Wolnej Ojczyźnie!

Rodacy! Stan ten katastrofalny winien przejąć dreszczem grozy i trwogi każdego Obywatela-Polaka. Jedynie pomoc zewnętrzna może skutecznie wesprzeć szlachetne usiłowania Tych, którzy w imię serdecznego altruizmu podnieśli hasło koleżeńskiej pomocy materjalnej. A z pomocą tą pośpieszyć winno i musi całe społeczeństwo polskie.

Rodacy! Pomnijcie na święte słowa Wieszcza „W szczęściu jednego, są wszystkich cele“. Nie cofajcie się przed przykrym w dzisiejszych czasach, lecz nie mniej koniecznym i świętym obowiązkiem za ewnienia naszym synom możności studjów bez troski o chleb codzienny i dach nad głową, której nie zna — dzięki pomocy starszego Społeczeństwa, — Młodzież Akademicka innych krajów, a dacie podwaliny szczęścia potomnym pokoleniom i znajdziecie głębokie zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego!

Wszelkie ofiary deklarować i składać można w lokalu Woj. Kom. Pom. Młod. Akad. ul. Łozińskiego 7, codziennie od 6—8 wieczorem. — Gotówkowe ponadto na rach. bież. w Banku Gosp. Kraj. lub PKO.

REALIZACJA PLANU DAVESA.

Berlin, 1 października. W ministerstwie gospodarstwa Rzeszy odbyło się posiedzenie organizacyjne Banku dla niemieckich obligacji przemysłowych, przewidziane w planie rzeczoznawców. Obciążenie niemieckiego gospodarstwa ma być przeprowadzone przez wypuszczenie 5 miljardów obligacyj. Celem utworzenia tego Banku, utworzone zostało konsorcjum, w skład którego wchodzą najwybitniejsze sfery przemysłowe i bankowe. — W obradach brali udział wyznaczeni przez komisję odszkodowań kontrolerzy dla spraw obligacji przemysłowych oraz przedstawiciel generalnego agenta dla spraw odszkodowań. (Pat.)

——x——

Nominacje wojskowe.

Dziennikiem Personalnym M. S. Wojsk. Nr. 100 z dnia 29 września br. mianowani zostali: pułk. S. G. Marjański Walery dowódcą 12 Dyw. Piech. w Tarnopolu; pułk. S. G. Rylski Kazimierz dowódcą piech. 24 D. P. w Jarosławiu; pułk. S. G. Wołkowicki Jerzy I-szym Ofic. Sztab. Insp. Arm. Nr. V. we Lwowie.

ZABURZENIA W MECCE.

Kairo 1 października. Osoby przybywające z Mekki potwierdzają krytyczną sytuację, panującą w tem mieście. Podają one, że pielgrzymi uciekają masowo z Mekki. Zmobilizowana przez Husseina policja, przeznaczona została do eskorty rządu, który przenosi się do Diebbach, wobec czego Mekka pozbawiona została opieki. W mieście szerzy się anarchja. Wahabici znajdują się zaledwie w odległości kilku kilometrów od miasta. (Pat.)

Inauguracja roku akademickiego na Politechnice lwowskiej.

(m) Rok akademicki Politechniki lwowskiej rozpoczęto wczoraj uroczystą inauguracją w auli. Przed tem tradycyjnem zebraniem odbyło się nabożeństwo, celebrowane przez ks. inf. Zachowskiego w kościele św. Marji Magdaleny. W uroczystości wzięli udział wszyscy najwyżsi przedstawiciele rządu, wojskowości, miasta, uniwersytetu, urzędów i instytucji oraz grono profesorów politechniki. Aula była szczelnie wypełniona młodzieżą techniczną.

Chór Techniki zagaił poranek odśpiewaniem hymnu „Gaude Mater Polonia". Przemówił następnie prof. Huber w zastępstwie prorektora Fabiańskiego, który wyjechał na urlop. Mowca przedłożył sprawozdanie z ubiegłego roku akademickiego, omawiając usiłowania rektoratu i grona profesorów w kierunku rozwoju uczelni, trudne warunki życia młodzieży, dodatnie momenty, jak urządzone uroczystości, wystawy, oraz zdobycze w kierunku ułatwienia studentom bytu, wspominając o budowie II Domu Techników, o stanie Bratniej Pomocy Słuchaczów Politechniki, kuchni technickiej, oraz o złożonych na te instytucje ofiarach.

Nowy rektor prof. Wątorek powitał gości i otwierając nowy rok akademicki, podniósł, iż warunki pracy zarówno studentów jak profesorów są bardzo ciężkie z powodu braku funduszów i wielkiej ciasnoty w gmachu, wskutek czego dostęp do studjów jest ograniczony, a nauka nie może odbywać się należycie. Budowa nowych gmachów jest dopiero w projekcie, a wyszukiwanie pomieszczenia dla katedr stanowi jedną z największych trosk rektoratu. Pomoc państwa musi być wydatna, jeżeli poziom najstarszej w Polsce szkoły politechnicznej ma być utrzymany. Nakoniec zwrócił się rektor do młodzieży z serdeczną zachętą do pracy.

Następnie prof. Rubinowicz wygłosił odczyt o zasadzie przyczynowości.

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Ottona b.; gr. kat. Trofyma. Jutro rz. kat. Kandyda; gr. kat. Eustachja.— Wschód słońca 5·28, zachód 5·02.

Teatr Wielki.

Czwartek „Złoto Renu", Wagnera (premiera).
Piątek „Kiliński" Bałuckiego (premiera).

Teatr Mały.

Czwartek „Prof. Klenow".
Piątek „Prof. Klenow".

Teatr Nowości.

Czwartek „Frasquita (występ Ostrowskiego).
Piątek „Pajacyk".

Teatr Bagatela.

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

Kino „Kopernik" i „Marysieńka". Dziś: „Gdy zmysły się budzą...", dramat.

Kino **„APOLLO".** Dziś: „Piekielny karnawał", dramat w 7 akt.

Kino **CHIMERA.** „Ostatni bal maskowy", dramat w 6 aktach.

Kino **PASAŻ.** Dziś: „Król dedektywów", wielki dramat w 5 akt., w głównej roli Nick Carten.

CYRK (ul. Kopernika 33) codziennie o g. 8. wiecz. koniec przedstawienia o 10·45.

Ze Lwowa.

— Od redakcji. Redaktor dr. Włodzimierz Jampolski rozpoczął z dniem dzisiejszym miesięczny urlop.

— **Dla dotkniętych klęskami elementarnemi** w Małopolsce. W dalszym ciągu pomocy dla dotkniętych klęskami elementarnemi i nieurodzajem rolników w tut. województwie, jak i w trzech innych województwach małopolskich (poza kredytami 300.000 zł. dla województwa krakowskiego i kredytami udzielonymi komitetowi zasiewów przy Małopolskiem Tow. rolniczem na zakupno zboża do siewu) przyznało ministerstwo pracy i opieki społecznej w porozumieniu z min. rolnictwa kwotę 250.000 zł. na doraźne bezpłatne dostarczenie ziarn do siewu dla najbiedniejszej i najbardziej zniszczonej ludności rolniczej, z czego na razie na województwo krakowskie rozdzielono ziarna za 80.000 zł. Rozdzieleniem ziarna po powiatach zajma się w imieniu wojewody starostowie, po porozumieniu się z komitetami lokalnemi.

— **Numer wagnerowski** z powodu wystawienia „Złota Re u" wyszedł nakładem „Życia teatralnego" z następującą treścią: dr. Hermelin: „Wagnerjanizm" — dr. Gruder: „Geneza" i streszczenie poematu z uwzględnieniem motywów przewodnik w „Złocie Renu" — Szarlit: „Kobiety w życiu Wagnera".

— **Państwowa komisja egzaminacyjna** we Lwowie dla **kandydatów** na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie jesiennym w dniach 30 i 31 października, poczem rozpoczną się egzamina ustne. Zgłoszenia pisemne z dokładnem wymienieniem przedmiotów egzaminu, należy nadsyłać do 15 października b. r. pod adresem komisji (gmach rosejmowy).

— **Wybory do Kasy chorych miasta Lwowa.** W najbliższą niedzielę odbędą się wybory do Kasy chorych m. Lwowa. Głosowanie odbywać się będzie przez cały dzień od godz. 8 rano do 8 wieczór bez przerwy. Podział wyborców na lokale głosowania wedle alfabetu. Z grupy ubezpieczonych głosują wyborcy, których nazwiska rozpoczynają się na: „A" i „B" w pałacu Bielsiadeckich, plac Halicki l. 10 (obok hali targowej) „C, D, E, F i G" w szkole Mickiewicza, ul. Rutowskiego, „H, I, J K, L i Ł" w szkole św. Anny (róg ul. Św. Anny i Kaźmierzowskiej). „M, N i O" w szkole Piramowicza przy pl. Strzeleckim. „P i R" w szkole Staszica przy ul. Podwale l. 1. „S, T, U, V, I, W i Z" w Ratuszu. Głosuje się kartkami, jak do Sejmu. Kartka głosowania musi być biała i zawierać numer listy i **przynajmniej nazwisko pierwszego kandydata**, wielkość kartki 8—9 cm. Lista kandydatów z grupy ubezpieczonych bloku Związków Zawodowych i urzędniczych ma numer „2", a pierwszym kandydatem tej listy jest p. Szczyrek Jan.

— **Zapomogi dla bezrobotnych.** W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie rządowe wykluczające od korzystania z funduszu bezrobocia wszelkich pracowników przemysłowych i handlowych, nie wykonywujących pracy fizycznej i opłacanych miesięcznie lub rocznie. Obok zwykłych pracowników fizycznych ubezpieczeniu podlegają majstrowie, o ile wykonywują pracę fizyczną choćby częściowo, oraz jeśli nie są płatni miesięcznie.

— **Komitet budowy pomnika „Kaplica Orląt"** na Technice dziękuje wszystkim nabywcom „Pudełka Szczęścia" za łaskawe poparcie tej sprzedaży a tem samem tak wydatne zasilenie funduszu budowy tegoż pomnika. Dochód brutto przyniósł dla Komitetu 18.050 zł po strąceniu wydatków, pozostało 11.148 zł.

— **Centralny Małopolski Związek emerytów**, inwalidów, wdów i sierót, państwowych i kolejowych we Lwowie zwołuje w niedzielę dnia 5 października br. o g. 10 przed południem w sali Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, ulica Zimorowicza 17, zgromadzenie wszystkich Małop. emerytów, wdów i sierót w sprawie postulatów na nadchodzącą sejmową sesję. Wszystkie prowincjonalne koła okręgowe zechcą przysłać swych delegatów.

— **Barak dla delożowanych** ma być wybudowany jeszcze w tym roku na Persenkówce. Magistrat uchwalił przedłożyć radzie miejskiej odnośny wniosek. W baraku tym znaleźć ma pomieszczenie 16 rodzin delożowanych.

— **Przeciw pornografii.** W ostatnich czasach wzmogło się rozpowszechnianie wydawnictw, zwłaszcza czasopism i broszur, posiadających wybitne cechy pornografji. Min. spraw wewn. wydało wobec tego podległym organom polecenie wzmożenia dozoru prasowego i w wypadku stwierdzenia przestępstw bezwzględnego stosowania rygoru prawa. Prócz tego polecono roztoczyć ścisły nadzór nad wystawami sklepowemi w celu zapobieżenia wystawiania na widok publiczny rysunków, fotografji itp. przedmiotów obrażających moralność, oraz pociągania winnych do odpowiedzialności. Karani będą nietylko sprzedawcy lecz i wydawcy. Dobrzeby jednak było, by ktoś potrafił ustalić pojęcie pornografji, gdyż przy takiem „zwalczaniu" łatwo o nadużycie.

— (t.) **Trzy zamachy samobójcze.** W hotelu „Europejskim" zamieszkała a przybyła przed kilku dniami z Warszawy, dwudziestoletnia, niezwykłej urody, Irena Zarembianka, truła się kilkunastoma pastylkami sublimatu. Powodem, który ją skłonił do rozpaczliwego kroku, jest nieszczęśliwa miłość do p. St. N., właściciela szkoły tańców we Lwowie, dla którego też pozostawiła desperatka list. — Sublimatem również usiłowała odebrać sobie życie Stan. Jarzębska, dziewczyna lekkich obyczajów a wieczorem w niedzielę 20-letnia Marja Kwiatkowska. Obie, po wypompowaniu żołądka na stacji pogotowia rat., odwieziono do szpitala.

— **Afera brutalności.** Wczoraj popołudniu podczas trainingu na boisku klubu sport. „Czarnych" kopnięty został przez jednego z graczy „Czarnych" S. Maurycy Oster, zam. przy ul. Czackiego l. 10, tak silnie, że doznał złamania lewej nogi. Złamanie jest tak skomplikowane, że prawdopodobnie, według zdania lekarzy, będzie on musiał poddać się amputacji. Po założeniu prowizorycznych opatrunków przez lekarza dyżurnego Pogotowia rat. odwieziono go do szpitala.

— (t.) **Wyłowienie zwłok.** Ze stawu na Francówce wydobyto wczoraj rano rozkładające się już zwłoki 15 - letniej Władysławy Śliwińskiej, która jeszcze w dniu 27 ub. m. wydaliła się z domu i z niewiadomego powodu topiąc się, odebrała sobie życie.

— (t) **Zwarjowana jazda.** Jadąc przyspieszonym tempem przez Rynek, wjechał wczoraj szofer Bania, prowadzący auto Nr. 7560, na powóz firmy „Magassy". W powozie tym jechała żona kierownika tej firmy Regina Halber, wraz z dziećmi. Na szczęście oprócz znacznego uszkodzenia powozu — karambol nie pociągnął żadnych ofiar.

— (t) **Nieszczęśliwy wypadek.** Podczas pracy w drukarni Neumana, upadła pod maszynę jedna z nakładaczek, Janina Pociówna, łamiąc obie nogi. W stanie bardzo groźnym odwieziono ją karetką Pogotowia rat. do szpitala.

— **W wozach miejskiej kolei elektrycznej** znaleziono: klucz, rękawiczki męskie, naczynie na mleko, modlitewnik, sól, torbę, torbę na akty zawierającą bieliznę ect., torebkę dla dziecka, kołnierzyki i chusteczki, pasek i laskę, fotografie, scyzoryk i 2 książki.

Z całej Polski.

— **Ulgi w opłatach uniwersyteckich.** Senat akademicki w Krakowie uchwalił następujące ulgi w uiszczeniu opłat szkolnych:

I. Studenci Uniwersytetu mogą opłaty szkolne uiścić, albo 1) w całości podczas wpisów albo 2) w trzech ratach, płatnych pierwsza przy wpisie względnie dla studentów już wpisanych w ciągu miesiąca października, druga w styczniu, trzecia w kwietniu. Studentów, którzy chcą płacić ratami ostrzega się, że niezapłacenie którejkolwiek raty w przepisanym terminie spowoduje unieważnienie wpisu.

II. Niezamożnym a pilnym studentom może być odroczona opłata za wykłady (czesne 50 zł.) do czasu, w którym osiągnął stanowiska, umożliwiające spłacenie zaciągniętego długu, niedłużej jednak, niż na lat dziesięć. Podania o odroczenie tej opłaty, zaopatrzone świadectwem niezamożności oraz dowodami pilności i zobowiązaniem zwrotu tej opłaty, należy wnosić na ręce dziekanów w czasie wpisów.

Niezawodnie i senat uniwersytetu lwowskiego przyzna studentom przynajmniej te same ulgi.

— **Jeszcze jedna zapowiedź.** Generalna dyrekcja poczt i telegrafów przystąpiła do redakcji rozporządzenia o radjotelegrafji i telefonji. Projekt rozporządzenia wejdzie pod obrady Rady ministrów i w pierwszej połowie października zostanie ogłoszony. (AW)

— **Nowy prezes Najw. Sądu.** Na miejsce śp. Franciszka Nowodworskiego Prezydent Rzplitej mianował I. prezesem Sądu najwyższego Władysława Seydę, b. min. b. dzielnicy pruskiej.

— **Fundacja bar. Hirscha.** W ministerstwie oświaty odbędzie w połowie października posiedzenie kuratorji fundacji bar. Hirscha, na którem ma być uchwalone przeniesienie siedziby kuratorji z Wiednia do Warszawy.

— **Zakład sierót i ubogich w Drohobyczu,** olbrzymia fundacja, utworzona przez hr. Stanisława Skarbka, obchodzi w tym roku 50-tą rocznicę powstania.

Według obecnego stanu rzeczy majątek fundacji obejmuje oprócz gmachu poteatralnego i realności przy ul. Kleparowskiej we Lwowie, oraz dwóch domów dla starców w Mikołajowie n. D. 26.263.28 ha lasów (Brzozdowce, Dubie, Drohowyże, Demna, Grzęda, Ilów, Opary, Ostałowice, Pryma, Rożniatów, Smorze, Stulsko, Żabie) i 6506.94 ha ziemi ornej, łąk i pastwisk (folwarki: Brzozdowce, Dolhe, Duba, Drohowyże z Demnią, Weryń, Nadiatycze, Rozwadów, Uście, Grzęda, Opary, Ostałowice, Rabczyce, Rożniatów, Smorze, Stulsko, Słońsko, Żabie Żydaczów.

Majątek olbrzymi — miljardowy.

Niestety, stwierdzić należy, że fundacja nie odpowiada wcale swemu zadaniu a lwowska rada miejska, która w zarządzie posiada dwóch delegatów, nie interesuje się należycie fundacją.

Nie wiemy, co tam się dzieje, jak administruja, jakie są wyniki szkoły rękodzielniczej i szkoły dziewcząt. Pragnęlibyśmy przy okazji jubileuszu dowiedzieć się, jaki jest stan fundacji, co o niej mówi tymczasowy wydział samorządowy, kuratorjum szkolne, a wreszcie i izba rękodzielnicza? Także i radzie miejskiej przedłożyć powinni sprawozdanie jej delegaci.

— **U masarzy krakowskich** przeprowadzono rewizję i zakwestjonowano bardzo znaczną ilość wędlin i tłuszczu. Zapasy te były zamagazynowane w celach spekulacyjnych. Stwierdzono, że masarze hurtownicy stosowali terror wobec masarzy detailistów, którzy nie solidaryzowali się z uchwałami gremium hurtowników. Przeciw podejrzanym o lichwę żywnościową i spekulację, wystąpi prokuratorja.

— **Ze Zbaraża donosi nam nasz korespondent,** że zmarł tam po ciężkiej chorobie najstarszy tamtejszy i najbardziej popularny adwokat, dr. Natan Stein. Jako obywatel i adwokat, cieszył się ogólnie nadzwyczajną sympatją i szacunkiem, stał bowiem zawsze na straży honoru adwokackiego, sprawiedliwości i prawa i nie szczędził nigdy trudu, czasu i wydatków, ilekroć chodziło o sprawę publiczną lub o pomoc dla bliźniego. Cześć pamięci zmarłego zasłużonego i wysoko cenionego obywatela.

— **25-lecie politechniki warszawskiej.** W roku ubiegłym minęło 25 lat od czasu otwarcia politechniki warszawskiej, oraz powstania organizacji studenckiej „Zjednoczenie". Z tej okazji koło b. wychowańców politechniki warszawskiej przy stow. techników w Warszawie organizuje zjazd ogólnokoleżeński, w którym pożądany jest jaknajliczniejszy udział b. wychowańców od czasu jej powstania aż do chwili obecnej. Zjazd odbędzie się 12 października.

— **Zjazd samorządów miejskich** odbędzie się w Wilnie 5 października. Zaproszenia rozesłano do wszystkich samorządów miejskich w Polsce. W programie oprócz obrad merytorycznych, zwiedzanie miasta i urządzeń miejskich.

— **Strajki w Warszawie.** Donoszą stamtąd: W gałęzi włókienniczo-tykocinskiej wybuchł strajk na tle żądań ekonomicznych. Pracownicy tego sezonowego przemysłu dotychczas bardzo marnie uposażeni, zażądali przy rozpoczęciu się sezonu obecnego podwyżki 75 procent. Przedsiębiorcy żądaniom tym odmówili.

Również w przemyśle budowlanym panuje częściowy strajk. Pertraktacje w toku. Również porzucono pracę w kilku przedsiębiorstwach drukarskich. Chodzi o przyśpieszenie zawarcia nowej zbiorowej umowy.

— **Ilość więźniów politycznych w Polsce.** Wedle urzędowego spisu jednodniowego z 25 sierpnia b. r. na całym obszarze Polski znajduje się w 55 więzieniach 1.419 osób podejrzanych i skazanych za przestępstwa polityczne. Jest to 4·1% ogółu więźniów w Polsce. (Wedle Monitora pol.). —n—

— **Teatr polski w Łodzi** obchodzi w bież. roku 80-dziesięciolecie swego istnienia. Założony on został w r. 1844 przez śp. Marzantowicza. Obecnym dyrektorem jest p. Wroczyński. W najbliższym czasie rozpocznie się w Łodzi budowa wielkiego teatru polskiego.

— **Zniesienie podatku hotelowego w Gdańsku.** Na wniosek zarządu II Gdańskich Targów Międzynarodowych postanowiły czynniki miarodajne w Gdańsku znieść 40 prc. podatek hotelowy już z dniem 1. października.

Z całego świata.

— **Prób z telefonem iskrowym** dokonano onegdaj w biegnącym pociągu na linii Berlin-Hamburg. Próby wypadły wszystkie dobrze.

— **Szkolnictwo polskie na Ukrainie.** Według doniesień „Prawdy" na Ukrainie sowieckiej istnieje obecnie 233 szkół polskich, do których uczęszcza 11.000 dzieci. 80 procent tych szkół przypada na wieś. W najbliższym czasie w gub. podolskiej i kijowskiej ma być jeszcze otwartych 40 szkół, obliczonych na 2.000 dzieci. Zamierzone jest również otwarcie w Kijowie polskiej szkoły zawodowej, oraz biblioteki polskiej, a nadto ma zacząć wychodzić polskie czasopismo pedagogiczne. (AW.)

— **Nagroda pokoju.** Swego czasu amerykanin, Edward Filene, rozpisał nagrodę za najlepszą pracę o pokoju. Jury przyznało pierwszą nagrodę w kwocie 100.000 fr. paryskiemu profesorowi Maurette, drugą (30.000 fr.) wziął prof. Tasset, również Francuz, trzecią (20.000 fr.) Ramon, urzędnik w ministerstwie pracy. Jedną z mniejszych nagród dostała się Augustowi Gauvain, znanemu dziennikarzowi paryskiego „Journal de Débats". Widocznie dziennikarze prawicowi są marnymi propagatorami pokoju.

— **Specjalna komisja do walki z lichwą** ma być utworzona w Anglji. Celem jej będzie kontrola działalności lichwiarzy i kantorów bankierskich.

— **Pomnik dla awiatorów polskich z Ameryki.** Na zjeździe Sokołów w Broklynie uchwalono urządzić wycieczkę do Polski, w której weźmie udział około 2000 Polaków z Ameryki. W programie wycieczki jest udział w uroczystości odsłonięcia pomnika 3 awiatorów amerykańskich, którzy padli w obronie Polski. Pomnik stanąć ma we Lwowie ze składek, zebranych przez polski Związek Narodowy w Ameryce.

— **Za pogromy żydowskie,** urządzone w Bambergu w Bawarji skazano oskarżonego Götzego na 3 lata więzienia a 7 oskarżonych na więzienie od 2 do 9 miesięcy. Nacjonaliści bawarscy w liczbie 20 wpadli w nocy do wsi koło Bambergu, pobili zamieszkałych tam żydów, zrabowali cały ich dobytek i gotówkę (18 miljardów m.) i zniszczyli całe urządzenie. Charakterystycznem jest, że w ostatnich czasach największe wybryki antisemickie wyprawiają w Bawarji, gdzie dawniej w przeciwieństwie do Prus, nie urządzano wcale hec antiżydowskich.

— **Meksyk przyjmie setki tysięcy żydów.** Meksykański prezydent ministrów Callss oświadczył żydowsko-amerykańskiemu komitetowi w Nowym Yorku, że około 40 miast domaga się zagospodarowania i że chętnieby widział, gdyby żydzi w jak największej liczbie przesiedlili się do Meksyku. Dla tych więc, którzy czują się u nas źle, otwiera się wspaniała sposobność uwolnienia się raz na zawsze od wszelkich możliwych przykrości.

— **Jak się przeprowadza bank w Ameryce.** Do przeprowadzenia aktów i skarbca nowojorskiego banku rezerwowego do nowego lokalu trzeba było 36 automobilów pancernych, 200 policjantów, 80 ludzi zaopatrzonych w bomby i jeden oddział karabinów maszynowych. Przeprowadzka odbyła się bez wypadku.

— **Syn premiera Mac Donalda reporterem.** Premier angielski ma dwóch synów, z których młodszy, 22-letni, jest obecnie reporterem dziennikarskim. Na zapytanie, dlaczego wybrał ten zawód, odpowiedział: „Może kiedyś poświęcę się także polityce, na razie zająć się chcę reporterką, sądząc, że zajęcie sprawozdawcy jest najlepszem przygotowaniem dla każdego zawodu praktycznego. Jest to praca, która prowadzi po wszystkich drogach i manowcach życia i można zbierać przy tem doświadczenia i poznawać ludzi i rzeczy. Celem moim jest, stać się o ile można wielostronnym — dziś zdawać sprawę z procesu o morderstwo, jutro o strajku — a pojutrze urządzić wywiad z wybitną osobisością.

— **Pożar w pobliżu Nowego Yorku** wyrządził 27 września szkodę na 800.000 dolarów. Spłonęło około 100 domów.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Baczność legjoniści i strzelcy!** W sobotę 4 października b. r. punktualnie o godz. 7 wieczór w lokalu przy ul. Zielonej l. 7, prof. Wójcik Jan, członek komisji kulturalno - oświatowej wygłosi referat p. t. „Zagadnienia przemysłu chemicznego na tle wojny światowej". Obecność wszystkich legjonistów i strzelców konieczna. Goście i sympatycy mile widziani. Wstęp wolny.

— **Z Klubu Obywatelskiego.** Inauguracyjne posiedzenie członków Klubu obywatelskiego odbędzie się w sobotę 4 października o godz. 7½ wiecz. punktualnie, w Hotelu George'a na I. p. (wejście od ul. Tańskiej). Na porządku dziennym odczyt dra Henryka Loewenherza p. t. „Wrażenia z obrad Ligi Narodów" (organizacja, kwestja rozbrojenia, sprawa przyjęcia Niemców do Ligi, ustosunkowanie Polski do Ligi). Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny dla członków Klubu obywatelskiego i osób przez nich zaproszonych.

„Kiliński". W piątek, 3. bm. Teatr Wielki wystawi utwór M. Bałuckiego p. t. „Kiliński". Sztuka ta raz tylko będzie grana wieczorem, następnie przeznaczona będzie na przedstawienia dla młodzieży szkolnej, oraz na przedstawienia popularne. Obsadę stanowi kilkadziesiąt osób. Główne role grają pp. Michnowska, Czajkowska, Rowińska, Dębicka, Gliński, Ryger, Sarnowski, Lechman, Czaki, Dębowicz, Bielecki, Tartakowicz, Kalinowski, Helski-Kowalski. Reżyseruje p. Kalinowski. Prócz zespołu teatralnego wystąpi nasze wojsko w strojach epoki.

— **Przedłużenie abonamentu wrześniowego.** Dyrekcja teatrów donosi, że resztę bloczków abonamentowych za wrzesień realizować będzie można na piątek. 3. bm. na przedstawienia we wszystkich teatrach. Bloczki te ważne więc będą i na premjerę „Kilińskiego".

Na krawędzi dnia.

FAŁSZYWE SYMBOLE.

Dzwonica bernardyńska. Sto lat niebielona, nagie cegły sterczą z pod zczerniałego gzymsu. Okienice połamane, dach wyblakły, krzyż skrzywiony od starości. Słowem, rudera, gdzie każdy centymetr kwadratowy powierzchni jest zaniedbany.

A na odrapanej ścianie świeżuteńka tablica o złoconych literach.

Czy fabrykant, który Kościuszkę umieszcza na świeżej i czystej szklance musztardy, niema więcej szacunku dla bohatera narodowego?

*

Kaplica Orląt na cmentarzu Obrońców Lwowa. Ciężka rotunda, kolumny nie wiedzą po co je tam ustawiono. Zamiast dachu, kilka kół młyńskich przykrytych cebulą. Niby panteon, ale zbarbaryzowany na perski sposób.

Ideał architektonicznej tępoty, straszliwy kontrast do cudownych wzgórz dokoła.

Czy wdzięczność nasza dla Obrońców Lwowa była naprawdę taka wymuszona, ciężka, okrągła, bez uczucia, bez dumy, bez podziwu dla bohaterstwa?

* * *

Po co symbole stwarzają ludzie, którzy nic nie czują? **K.**

——x——

Komunikaty.

Związek Legjonistów Okręgu Lwów, przystępuje do wydawnictwa dwutygodnika p. t. „Panteon Polski", którego treść stanowią życiorysy z fotografjami poległych w bojach o Niepodległość Polski, Legjonistów między 1914—1918 roku i następnie oficerów i szeregowych Wojsk Polskich między 1918—1921 r.

Jednocześnie „Panteon Polski" zamieszczać będzie epizody z walk, fotografje dowódców żyjących, bohaterskie czyny żyjących oficerów i szeregowych, i t. p.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich Kolegów, jakoteż Rodzin i Krewnych poległych o nadsyłanie nam życiorysów i fotografji, względnie już gotowych klisz poległych na adres, Lwów Zielona 7.

Wszystkie pisma polskie upraszamy o powtórzenie niniejszego komunikatu.

Zarząd Okręgu Związku Legion. we Lwowie.

—x—

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 1 października.

+ **Reklamacje podatkowe.** Dyrekcja stowarzyszenia kupców polskich (plac Smolki 4) zawiadamia w związku z bieżącymi wymiarami podatku obrotowego, że polskim firmom kupieckim, przemysłowym i rękodzielniczym udziela wszelkich wyjaśnień i wskazówek podatkowych oraz, przeprowadza uzasadnione reklamacje. Godziny urzędowe od 5-7 wieczorem z wyjątkiem soboty. Termin reklamacyjny od wymiaru podatku obrotowego za I. półrocze br. mija 15 bm.

+ **Podatek majątkowy.** Do dnia 31 sierpnia br. wpłynęło do kas skarbowych ogółem 31% pierwszej raty podatku majątkowego według wymiaru sporządzonego przez Ministerstwo skarbu.

+ **Monopol spirytusowy.** Ustawa o monopolu spirytusowym wchodzi w życie z dniem 4 października br. odnośnie do postanowień części II. i III., część I. natomiast wchodzi w życie w dniu 1 stycznia 1925. Sposobu wprowadzenia monopolu jeszcze nie określono, nie oznaczono też województw, w których kolejno wprowadzony będzie pełny monopol z zakazem wyrobu wódek przez prywatne rozlewnie i fabryki wódek. —n—

+ **Komisje szacunkowe.** W związku z przejściem do bilansów złotowch i do przewalutowania kapitałów zakładowych wiele przedsiębiorstw napotyka trudności przy oszacowaniu objektów nieprzeznaczonych do zbytu (nieruchomości, inwestycje itp.) W tym celu minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu wydadzą w dniach najbliższych rozporządzenie powołujące komisje szacunkowe wojewódzkie dla szacowania wspomnianych objektów, oraz ustalające tryb działalności tych komisji. Będą się one składały z czynników gospodarczych; każde przedsiębiorstwo będzie mogło się zwrócić do komisji z żądaniem oszacowania danego objektu. Tryb postępowania komisji będzie wolny od wszelkiego biurokratyzmu, koszt oszacowania wynosić będzie 1 pro mille, nie mniej jednak, niż 300 zł.

+ **Rada gospodarcza.** Dnia 3 bm. w Ministerstwie skarbu odbędzie się pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów i ministra skarbu p. Wł. Grabskiego, narada gospodarcza. Na porządku dziennym znajdują się sprawy następujące: 1) sytuacja gospodarcza w związku z ruchem cen i eksport; 2) uruchomienie kredytu budowlanego i rolnego przy pomocy przymusowych związków. (AW.)

+ **Wpływy celne.** Od początku stycznia do końca sierpnia br. z ceł do skarbu państwa wpłynęło 125,092.956 zł., w czem 6,400.965 zł. w monetach złotych. Z tytułu rozrachunków z Gdańskiem, większe sumy wpłynęły w lipcu 4.7 milj. zł. i sierpniu 7 milj. Gdańsk bowiem należne Polsce wpływy z ceł wpłaca ze znacznem opóźnieniem. (AW.)

+ **Likwidacja marki.** Bilans Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z dnia 27 kwietnia 1924 r. tj. z dnia przyjęcia instytucji tej przez Bank Polski, wykazuje obieg banknotów markowych w sumie 570.7 tryljonów marek; dnia 12 września było w obiegu już tylko 12 i pół tryljonów marek, a zatem 558.2 tryljonów marek zostały już wycofane z obiegu. Pozostająca jeszcze w obiegu suma 12.5 tryljonów marek stanowi zaledwie 2.2% pierwotnego obiegu.

Wśród zadań likwidacyjnych, jakie Bank Polski przyjął po Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, najważniejszem było wycofanie z obiegu marek i zastąpienie ich nowemi środkami płatniczemi. W myśl umowy, zawartej z ministerstwem skarbu, Bank Polski przeprowadza tę wymianę na rachunek skarbu państwa, który przyjął na siebie obowiązek dostarczania Bankowi potrzebnych na ten cel funduszów.

Skarb państwa pokrył swój dług w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, powstały w ciągu 5-letniego okresu inflacyjnego, w ten sposób, że na sumę około 60 milj. zł. wypuścił nowe środki płatnicze, zaś resztę w sumie 100 milj. zł. spłacił przez realizację części majątku państwowego, tj. nieruchomości bankowych oraz nagromadzonego przez 5 lat złota. (AW.)

+ **Ulgi taryfowe dla zboża z Rumunji.** Celem ożywienia stosunków z Rumunją dla ściągnięcia przewozów tranzytowych na koleje polskie oraz poparcia eksportu polskiego na południowy wschód, ustanowiona jest z ważnością, najpóźniej od 1. października, bezpośrednia taryfa kolejowa, przewidująca ulgi m. in. i dla zboża rumuńskiego, idącego tranzytem przez Polskę. Oprócz tego, w taryfie wewnętrznej, z ważnością od 1. września 1924 r., wprowadzono w życie wyjątkową taryfę dla zboża rumuńskiego, która przewiduje 20 prc. zniżkę opłat przewozowych, stosowaną w drodze reklamacji.

+ **Giełda lwowska.** Wczoraj jak zwykle we środę nie było zebrania giełdy.

W obrotach prywatnych po za giełdą tendencja była zniżkowa.

Dolary amer. 5.16—5.16½, dolary kanadyjskie 4.95—4.96, korony czeskie 0.15—0.15¼, leje 0.02 do 0.02⅛, franki franc. 0.26½—0.27, franki szwajc. 0.96—0.97, funty szterl. 23.00—23.20, niemieckie tys. stare za 1 tys. 0,48—0.50 gr.

Złoto: 20 kor. 21.20—21.30, 20 frank 19.50 do 19.60, 20 mark. 23.00—23.20, 10 rubli 25.00—25.20 złotych.

Srebro: kor. austr. 0.42—0.42½, 5 kor. austr. 2.20—2.24, guldeny 1.12—1.14, ruble 1.75—1.80 kopiejki za rubel 0.75—0.85.

+ **Ceny zboża.** Na giełdzie transakcji nie było. Ceny szacunkowe: Pszenica 22.75—23.75, żyto małopolskie 19—19.50, jęczmień brow. 19—20, jęczmień przemiałowy 17—18, owies 15.50—16.

+ **Zaofiarowanie walut obcych.** W ostatnich dniach na giełdach i w bankach wzmogło się znacznie zaofiarowanie dewiz i walut obcych. — W związku z tem, Bank Polski nietylko ma możność pokrycia zwiększonego przez przemysł zapotrzebowania, lecz nadto powiększa znowu swój zapas walut obcych. W ostatnich dniach tygodnia ubiegłego, główniejsze oddziały Banku Polskiego zakupywały dziennie po kilkadziesiąt tysięcy dolarów, w poniedziałek ubiegły suma zakupionych przez Bank Polski walut obcych dosięgała 1,300.000 dolarów w jednym dniu. W dniu wczorajszym notowano w dalszym ciągu znaczne zaofiarowanie dewiz i walut. (AW.)

+ **Losowanie pożyczki dolarowej.** W losowaniu 5% premjowej pożyczki dolarowej padły w dn. 1 bm. wygrane na następujące Nr. 40.000 dolarów wygrał nr. 860.205, 8.000 dolarów 845.637, 3.000 dolarów 101.050. (Pat.)

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

Przemysłowy 0,47, Małopolski 0,45, Zw. Sp. Zarobkowych 7,25, Ziemski Kred. 0,13. Powszechny Kredyt. 0,00, Komercjalny 0,00. Tohan 0,44, Pharma 0,94, Impex 0,00, Rolniccy 0,00, Ćmielów 0,65, Zieleniewski 10,15, Cegielski 0,70, Parowozy 0 4 , Trzeb. żelazo 0,81, Górka 00,00, Siersza górn. 4 60, Siersza elektr. 0,23, Tepege 3,50, Nafta 0,41, Pokucie 0,40, Krakus 1,25, Chodorów 5,60, Strug 0,00, Niemojowski 0.00, Piaseccy 0,00 Jaworzno dr. 19,75 (00) — 00,00. 00,00, Lokomotywy 0,58, Len 0,55, Nafta w Kr. 0,00, Azot 0,00, Węglówki 0,03, Glob 0,00, Nobel 0,00. Gazy wsch. 00,00, Gazy zachodnie 3.10, Chybie 7,75, Żegluga 0,00, Trzebinia mydło 0,00, Azot 0·00. Synd. koszyk 0,00. Pocisk 2,20. Tendencja utrzymana. (A. W.).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

B. Dyskont. warsz. 5.80, B. dla Handlu i przem 1,15, B. Kredytowy warsz.0,36, B. Handlowy warsz. 5,90 Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz 0 00, B. Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,49, B. Zw Sp. Zarob. 7,25, B. Zachodni 1,80, B. Zw. Ziemian 0,30, Cerata 0,00, Tespy 4,15, Kijewski 0,00, Puls 0,42, Welt 0,00 Wilł 0,2 , Elektryczność 0,00, Pol. tow. elektr. 0,0 , Chodorów 5,45, Czersk 0,65, Częstocice 0,00, Gosławice 0,00 Michałów 0,00, Cukier 4,55, Węgiel 4,70, Pol. Nafta 0,38 Brugger 00,00, Nobel 1,60, Cegielski 0,71, Modrzejów V. 5 80. V-0,00, Norblin 0,90, Ostrowieckie 8,10 Parowozy 0,39, Pocisk 2,32, Rohn 0 em. 0,00, Starachowice 2 78 Ursus 2,05, Zieleniewski 0,00, Zawiercie 33,50, Żyrardów 00,00 Borkowski 1,52, Syndykat Rol. 2,20, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0.60, Haberbusch 5.60, Spiess 1 60, Siła Światło 0,57, Firley 0,42, Łazy 0,00, Drzewo 0 00 Przem. leśny 0.00, Lilpop 0,77, Belpol 0,00, Hurt 0 00, Jabłkowscy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 5,25 Rudzki 1,65, 0,00, Konopie 0,00, Strem 00,00, Zgierz 2,85, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,00 Klucze 0,31, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2,50 Zach. tow. 0,00, Korek 0,00, Majewski 00 00, Brovn Bover 1.10, Zj. Fabr. Masz. 0·00. — Tendencja słaba (AW)

GIEŁDA GDAŃSKA

Warszawa 107,83—108,37. Złoty 108,47—109,03 N. Jork 5,6047-5,6328. Londyn 25,07. Paryż 29,72-29,88 Szwajcarja 106 73-107.27, Niemcy 133,540 134 512, Włochy 00,00-00,00 (AW)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 226	Lwów 1 październ.	Warszawa 1 październ	Zurych 1 październ.
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	101·00
1 funt ang.	—	23·15	23 43
100 frs franc.	—	27 62½	27 77
100 fr. szwaj.	—	99 25	100·00
100 frc. belg.	—	25 30	25·45
100 K czesk.	—·—	0 ·00	15·65
100 K węg.	—	0,00	0 0068
100000 k aust	—	7·32½	7 3
100 M niem.	—	00000	1·24
1 Dolar am.	—	5·18½	5·25
100 Lir wł	0·00—0·00	22 65	22 98
100 Lei rum.	00·00	0 00	2 68
100 guld. hol.	—	201 25	202·80
100 K norw.	—	—·—	00 00
100 K duńsk.	—	— —	00·00
100 K szw.	—	000·00	000 00
Hiszpanja	—		70 25
Belgrad			7·17
Pożycz. złota		5·60	
Poż. kolej.		8 40	
Bony złote		0·87	
Miljonówka		0·58	
		(AW)	(AW)

——0——

Nadesłane.

SPROSTOWANIE.

W niektórych pismach lwowskich pojawiła się w rubryce nadesłane notatka Stowarzyszenia Instalatorów we Lwowie, ostrzegająca obywateli gminy Zniesienie koło Lwowa, że firma „Elektromonter" spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną poręką we Lwowie, ul Czarneckiego 3, niema prawa wykonywania instalacji elektrotechnicznych dlatego, że nie posiada zastępcy przemysłowego, oraz że w gminie Zniesienie każda firma koncesjonowana elektrotechniczna może odnośne roboty wykonywać.

Niniejszem w imieniu prawdy wyjaśnia „Elektromonter", który jest także członkiem Stowarzyszenia Instalatorów, że Spółdzielnia ta ma prawo wykonywania instalacji, które miejskie zakłady elektryczne odbierają i zatwierdzają, że w tym celu ma w myśl przepisów ustawy zastępcę przemysłowego, który posiada odpowiednią koncesję, o czem jeszcze z początkiem br. odnośne władze zostały zawiadomione. W końcu dodaje „Elektromonter" że Spółdzielnia ta zawarła umowę z gminą Zniesienie, celem przeprowadzenia elektryfikacji, i że w myśl zarządzenia przełożeństwa gminy, która udziela pozwolenia na założenie światła, jedynie Spółdzielnia „Elektromonter" wyłącznie zajmuje się przeprowadzeniem odnośnych robót elektrycznych. Z powyższego jasno wynika, że notatka Stowarzyszenia Instalatorów jest niezgodna z prawdą, a wypływa z obawy konkurencji przed firmą „Elektromonter" i stara się w tym celu w błąd wprowadzić obywateli gminy Zniesienie — jednakże bezskutecznie.

7732 **Dyrekcja Spółdzielni "Elektromonter".**

PODZIĘKOWANIE.

Obywatelom miasta Złoczowa, Korpusowi Oficerskiemu i Podoficerskiemu, a w szczególności Wiel. ks. kan. Wałędze, Wiel. ks. kapelanowi Nowakowi, Komendantowi Garnizonu pułk Axmanowi, za okazane współczucie i wzięcie udziału w pogrzebie śp. Nestora de Ziembic Krukowieckiego ppor. weter 1863 i 1864 r., tą drogą składa najserdeczniejsze podziękowanie i staropolskie „Bóg zapłać".

7733 **Rodzina.**

Rok 1920.

(Książka marszałka Piłsudskiego).

Obszerne to dzieło powstało na tle broszury M. Tuchaczewskiego — sowieckiego dowódcy frontu zachodniego w 1920 roku, który prowadził nieudałą ofensywę rosyjską na Warszawę.

Marszałek Piłsudski daje w swej książce głęboką i gruntowną analizę wypadków wojennych od początku ofensywy sowieckiej t. j. od maja 1920 roku do ukończenia bitwy pod Warszawą. Analiza ta, wyjaśniająca również mnóstwo decyzji trudności i przeżyć Wodza Naczelnego strony polskiej, stanowi pierwsze dzieło w literaturze polskiej wojny 1920 roku, mające wartość zarówno wspomnień osobistych człowieka, stojącego na najwyższym stanowisku, jak i rzeczowej syntezy naszych niedawnych działań wojennych. Ostatnie rozdziały poświęcone ogólnym rozważaniom poli ycznym i strategicznym, stanowić będą dla czytelnika znakomite oświetlenie ogólnego podłoża naszych przeżyć 1920 roku. Książka ta jest niezwykłem zdarzeniem wydawniczem, interesującem zarówno wojskowych, jak i ogół czytelników, których zajmują wypadki wojenne, związane z odbudową naszego Państwa.

Książka zawiera 14 arkuszy druku dużego formatu, ponadto dołączonych jest do niej 18 małych szkiców do pracy Tuchaczewskiego, wydrukowanej w tejże książce w całości w przekładzie majora Bogusławskiego, oraz 9 szkiców trójkolorowych jako ilustracja do analiz poszczególnych momentów naszego położenia w pracy Marszałka Piłsudskiego. — Cena poszczególnego egzemplarza 15 zł.

Izba handlowa austrjacko-polska we Wiedniu.

Dzięki inicjatywie b. ministra dla Galicji, dra Twardowskiego, oraz licznego grona przemysłowców, zarówno polskich jak i austrjackich, powstała w roku 1921 Izba Handlowa Polsko-Austrjacka we Wiedniu. Celem jej było początkowo uregulowanie wzajemnych stosunków handlowych między obu krajami. Dzisiaj obejmuje on już bardzo obszerne pole. Izba ta jest instytucja prywatna, która zawiązała się bez jakiejkolwiek subwencji ze strony rządu polskiego lub austrjackiego i ma charakter ciała doradczego, którego rady są chętnie i w Wiedniu i w Polsce słuchane. Że instytucja ta jest potrzebną i żywotną świadczy chyba najlepiej o tem ilość stron, która codziennie tutaj napływa celem zasięgnięcia informacji w najrozmaitszych sprawach handlowych, tyczących głównie polskich źródeł zbytu i zakupu, przepisów celowych, kosztów przewozowych i innych.

Jedną z ważnych funkcji, które spełnia Izba, jest udzielanie świadectw pochodzenia dla towarów wędrujących z Austrii do Polski, wymaganych przez urzędy cłowe polskie w myśl konwencji handlowej polsko-austrjackiej. Poza temi czynnościami zajęci są kierownicy Izby problemami polityki handlowej, które codzienna praktyka nasuwa, rozpisują ankiety w kwestjach zasadniczych, wydaja opinie dla władz i wypracowują memorjały.

Do rozwoju tej instytucji na gruncie wiedeńskim przyczyniły się stosunki przyjacielskie, jakie łączą jej prezesa, p. dra Twardowskiego z osobistościami, zajmującemi obecnie w Rzeczypospolitej Austrjackiej najwybitniejsze stanowiska. Zwłaszcza w pierwszych chwilach istnienia Izby Handlowej zaważyły one, jakoteż znajomość stosunków lokalnych na losie Izby. Obecnie utrzymuje się Izba o własnych siłach z wkładek członków, oraz opłat za swe świadczenia. Zatrudnia ona 15 osób, siły (z wyjątkiem dwóch podrzędnych) wyłącznie polskie.

J. S.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

1. październ.	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	734·2 mm	734·2 mm	735·4 mm
Temperatura	+ 15·8° C	+ 22·2° C	+ 17·0° C
Kierunek wiatru	E	SE	ENE
Prędk. wiatr.	5	25	16

Temperatura najwyższa + 22·6, najniższa + 13·0. Godziny według południka lwowskiego. Uwaga: pogoda.

Rozwój automobilizmu.

Wiadomo ogólnie o olbrzymim rozwoju automobilizmu w Ameryce, gdzie w samych Stanach Zjednoczonych jest w ruchu ok. 14 miljonów wozów (z czego ok. 10 milj. Fordów), czyli 1 auto na 8 osób. Ostatnio jednak i w Europie ruch automobilowy przybierać zaczyna coraz większe rozmiary. Francja, mająca przemysł samochodowy silnie rozwinięty, z roku na rok powiększa znacznie ilość wozów w ruchu. I tak w r. 1921 było we Francji ok. 287.000 automobili, w r. 1922 — 360.000, w r. 1923 — 445.000, w obecnym zaś roku cyfra ta przekroczyła pół miljona. Oczywiście, znaczny procent znajduje się w Paryżu, w całym jednak kraju używanie automobilu staje się coraz bardziej powszechnem. Ciekawym jest fakt, że rozwój automobilizmu odbywa się w ten sposób, że najpierw powstaje wielki przemysł samochodowy, a dopiero później w miarę użycia, polepsza się znacznie stan dróg. Możeby tak i u nas kwestję komunikacji drogowej rozwiązać przez stworzenie potężnego przemysłu automobilowego? (v)

Sport.

Piłka nożna.

Interesujące spotkania. W niedzielę 5. bm. sportowcy będą mieć ciekawą biesiadę. Rano odbędzie się match rewanż pomiędzy Pogonią (Stryj) a Spartą o wejście do klasy A.

Popołudniu na boisku Pogoni odbędą się rewanżowe zawody o mistrzostwo kl. A. pomiędzy Hasmoneą a Pogonią, które zadecydują, kto weźmie mistrzostwo okręgowe — Pogoń czy Hasmonea?

Warszawa. Warszawianka A. Z. S. 7:0. (Mistrz kl. A.)

Radom. Legja (Warszawa)-Czarni 2:2 (Mistrz kl. A).

Łódź. Mistrzostwa: Ł. K. S.-Ł. T. G. S. 1:1. Turyści-Siła 5:0.

DALSZE WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Liga amatorska — I. klasa. Donau-Sturm XIV 0 : 0. Red Star-Donaustadt 2 : 0. Gersthof-Phönizia 2 : 0. Strassenbahn-Bewegung XX 2 : 0. Jedlersdorf-Cricket 1 : 1

Niemcy czescy-Środkowe Niemcy 1 : 0. Norymbergia. Spiel Vg. Fürth-Nürnberger 1 : 0. Wacker (Monachjum) - I. F. C. Nürnberg 1 : 0. Hamburger S. V. - Elmsbüttel 5 : 1. Union Oberschöneweide — Norden-Nordwest 3 : 2. Stutgarten Kicker — Stutgart 3 : 2.

Praga. Olympia — Meteor Kral. Vinohrady 3 : 2. Kolm — Vuselsky 2 : 1. Sparta Kosiżże — Victoria Żiżkow 1 : 0.

Budapeszt. M. T. K. — Zuglo 5 : 1. F. T. C. — III Obwód 3 : 0. Varas — Kispesti 2 : 1. B. T. C. — Uniwersytet 0 : 0 Vivo — N. S. C. 0 : 0.

Morawska Slavia w Hiszpanji.

W sobotę i niedzielę Morawska Slavia (Brno) rozegrała zawody z A. C. Bilbao w Bilbao. Pierwsze zawody przegrała 4:1, w rewanżowym natomiast spotkaniu wygrała 3:1. Hiszpanie w obu dniach strzelili 3 bramki z karnego.

LEKKOATLETYKA.

Polscy akademicy w Rydze. W zawodach atletycznych w Rydze z udziałem 13 zawodników polskich A. Z. S-ów. nasi uzyskali kilka ładnych wyczynów i tak: w biegu na 100 metrów pierwszy przybył Weiss (A. Z. S. Warszawa), w oszczepie pierwszy Szydłowski (A. Z. S. Lwów); w skoku o tyczce pierwszy Ever (Estonja), drugi Chełmicki (Polska), trzeci Rzepka (Lwów); w biegu na 1500 m. pierwszy Tilsfeldt (Estonja), drugi Kostrzewski (A. Z. S. Warszawa).

SZERMIERKA.

Kurs nauki szermierki dla początkujących. Oddział Szermierzy Sokoła-Macierzy otwiera lekcje szermierki na szable, floret i szpady pod kierownictwem dyplomowanego fechtmistrza p. por. Sedlaczka. Prócz tego rozpoczną się kursy boksu prowadzone najnowszym systemem; opłata za naukę szermierki, względnie boksu wynosi miesięcznie 10 zł. 1) w najbliższych tygodniach będzie dla ćwiczących strzelnica do dyspozycji. 2) Kursy szermierki i boksu rozpoczną się 15 bm.; należy zatem zaraz się zgłosić celem ułożenia grup, gdyż późniejsze zgłoszenia będą wymagały wyczekiwania celem skompletowania nowych grup. Wszelkich informacyj udziela Zarząd Oddziału (Sokoła 7, II p.) we wtorki, czwartki i soboty od 7—9 wieczór.

Lotnictwo.

Przed kilku dniami samolot pasażerski linji Paryż-Londyn, odbył tą podróż w przeciągu 7 kwadransów, mając ze sobą 10 pasażerów i kilkaset kg. poczty. (v)

Lotnicy polscy, którzy ostatnio opuścili Lyon wylądowali w Turynie. Pomimo złych warunków atmosferycznych przelot nad Alpami odbył się zupełnie dobrze. Wszystkie aparaty przybyły do Turynu w całkowicie dobrym stanie.

CZASOPISMA.

Sport Nr. 109 z dnia 1. października wyszedł z druku. W treści dużo ciekawych wiadomości.

Redakcja: Lwów, Zimorowicza 15.

Sportowiec toruński przed trzema tygodniami połączył się — za przykładem „Gazety Sportowej" Łódź — z warszawskim „Stadjonem". Tego rodzaju fuzja ma wielkie znaczenie dla rozwoju propagandy sportowej, bo pozwala pismu rozszerzyć się na większą skalę. To też „Stadjon" szybko i nieoczekiwanie pięknie się rozwija.

G. WELLS. 6

Tajemnica Pyecrafta.

(Tłumaczył z ang. L. S.)

(Dokończenie).

Po krótkiem wahaniu zgodził się na moją propozycję. (Później okazało się, jak łatwo i naturalnie przyjęła zacna kobiecina te wszystkie przedziwne awantury.) Mógłby mieć w swoim pokoju wysokie krzesło, — ciągnąłem dalej, a jedzenie podawano by mu na górnych pułkach bibljoteki. Wreszcie wpadliśmy na kapitalny pomysł, któryby umożliwił mu dostęp do podłogi ile razy by tego zapragnął, mianowicie, na najwyższej półce bibljoteki miał mieć pod ręką kilka tomów Encyklopedji Brytyjskiej (X wydanie), a żeby zejść na ziemię wystarczyłoby mu wziąć jeden tom pod pachę.

Postanowiliśmy również zaopatrzyć ściany w specjalne klamry, na których mógłby się zatrzymywać w różnych poziomach swego mieszkania.

W miarę jak obmyślaliśmy to wszystko, zapalałem się coraz bardziej. Byłem też tym, który przedstawił wszystko gospodyni, prawie że sam zanotowałem nowe posłanie Pyecrafta. Wogóle spędziłem pełnych dwa dni w jego mieszkaniu. Wykombinowałem całą masę udogodnień dla niego, przeprowadziłem dzwonki, któreby go mogły skomunikować ze służbą, założyłem mu naodwrót lampy elektryczne i t. d. i t. d. Wszystko to razem bawiło mnie nadzwyczajnie było to dla mnie prawdziwą rozkoszą widzieć Pyecrafta, niby wielkiego bąka, błąkającego się pod sufitem i wspinającego się po framugach drzwi, ażeby dostać się z jednego pokoju do drugiego... a przedewszystkiem nie przychodzącego już nigdy, nigdy do klubu!!!...

Ale wówczas pomysły moje poniosły mnie za daleko. Siedziałem właśnie przy kominku, popijając jego whisky, podczas gdy Pyecraft w ulubionym swoim kącie przybijał gruby dywan do sufitu, — gdy nagle pewien pomysł strzelił mi do głowy.

— „Czekaj pan!“ — wykrzyknąłem — „to wszystko jest przecież niepotrzebne!“ i zanim zdążyłem zdać sobie sprawę z następstw tego powiedzenia — wygadałem się.

— „Ołowiana bielizna!“ — zawołałem.

— Nieszczęście stało się!... Pyecraft przyjął moje słowa niemal ze łzami.

— „Może nareszcie odzyskam moją równowagę!“ — wyjąkał płaczliwym głosem.

Wyjawiłem mu więc mój pomysł, nie przeczuwając smutnych konsekwencji.

— „Niech się pan zaopatrzy w kawałki ołowiu, pokraje je w krążki, i każe wszyć dostateczną ich ilość w bieliznę. Obuwie niech pan zaopatrzy w ołowiane podeszwy, a w tece noś pan ołowiane rulony, — i sprawa skończona. Zamiast być uwięzionym w domu, będzie pan mógł wychodzić, a nawet podróżować“.

Tymczasem jeszcze lepsza myśl wpadła mi do głowy.

— „Będzie pan zabezpieczony przed katastrofami okrętowemi! Wystarczy jeżeli pan porzuci tylko część swojej garderoby, zachowując w ręku tylko niezbędny balast, i będzie pan mógł bujać jak mewa nad falami“.

Ze wzruszeniem opuścił Pyecraft młotek, który spadając kołomnie, o mały włos mnie nie zabił.

— „I będę mógł znowu chodzić do klubu!?“

Wykrzyknik ten zgasił odrazu mój entuzjazm.

— „Tak, naturalnie, będzie pan mógł tam chodzić. I Pyecraft powrócił do klubu — i chodzi tam codzień. Siedzi w tej chwili za mną, i połyka conajmniej trzecią już porcję cakesów.

I nikt na świecie, z wyjątkiem jego gospodyni i mnie, nie wie, że jest to człowiek bez wagi, raczej obłok jakiś odziany w męskie ubranie, NIENTE, NIHIL. I będzie tam siedział, podpatrując mnie, dopóty nie skończę tego opowiadania. I wtedy, jeśli tylko będzie mógł, posunie się kołysząc ku mnie i uchwyci mnie w przejściu.

Po raz setny opowie mi swoją historję, o wrażeniach jakich doznaje, a jakich się jeszcze doznać spodziewa, i jak chwilami zdaje mu się że działanie mikstury ustępuje. I zawsze, po każdym takim obfitym monologu, zawsze to samo ostrzeżenie:

— „Zachowuje pan tajemnicę, co? Gdyby się tak kto o tem dowiedział!... takbym się wstydził... człowiek tak głupio wygląda... rozumie pan?... chodzić po suficie na czworakach...“

A teraz zależy mi tylko ażeby, wychodząc ominąc Pyecrafta, który zajmuje cudowną pozycję strategiczną pomiędzy drzwiami a mną.

—x—

OGŁOSZENIE.

ARNOLD (Abraham) **BUXBAUM**, syn Matli BUXBAUM, urodzony 30. września 1885. we Lwowie, kupiec we Lwowie zamieszkały wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego BUXBAUM na nazwisko „GÓRNE“. Województwo we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. października 1919 Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, który podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, które równocześnie zarządza się. Lwów, dnia 23. września br. — Za wojewodę: Karchesy, w. r. 7718

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.